

Sygn. akt **XXVII Ca 3432/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Parczewska (spr.)
Sędziowie:	SO Joanna Staszewska SR del. Katarzyna Małysa
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Arczewska

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2017r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. G.**

przeciwko **Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 16 maja 2016 r., sygn. akt I C 217/16

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla m.st. Warszawy w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSR(del)Katarzyna Małysa SSO Katarzyna Parczewska SSO Joanna Staszewska

Sygn. akt XXVII Ca 3432/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 04 listopada 2015 r. skierowanym przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) w W., P. G. wniósł na podstawie art. 129 § 2 i 4 oraz art. 136 § 1, 2 i 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2011 roku Prawo o ochronie środowiska (dalej jako p.o.ś.) o zasądzenie od pozwanego kwoty 20.000 zł wraz z odsetkami od dnia 02 sierpnia 2013 r. tytułem utraty wartości nieruchomości lokalowej o powierzchni (...) ⁰ położonej w W., przy ul. (...) (...), z obrębem (...), nr działki (...) dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. XIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) w związku z narażeniem nieruchomości powoda na podwyższony poziom hałasu powodowanego oddziaływaniem akustycznym lotniska (...) im. (...) w W. w obszarze (...) utworzonego na mocy uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. oraz o zasądzenie od pozwanego kwoty 50.000 zł wraz z odsetkami od dnia 02

sierpnia 2013 r. tytułem kosztów rewitalizacji akustycznej nieruchomości powoda oraz kosztów instalacji klimatyzacji w związku z narażeniem nieruchomości powoda na podwyższony poziom hałasu powodowanego oddziaływaniem akustycznym lotniska (...) im. (...) w W. w obszarze (...) utworzonego na mocy uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r., a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na wywiedzione powództwo, pozwany Przedsiębiorstwo Państwowe (...) w W. wniósł w dniu 22 kwietnia 2016 r. o jego oddalenie w całości, a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powyższego, pozwany podniósł zarzut upływu terminu zawitego określonego w art. 129 ust. 4 p.o.ś., powołując się także na bezzasadność roszczeń odszkodowawczych powoda.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2016 r. zapadłym w sprawie o sygn. akt I C 217/16 Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie powództwo oddalił oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Tak podjęte rozstrzygnięcie, zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

Powód jest właścicielem nieruchomości położonej W. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr (...).

Uchwałą nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. został utworzony obszar ograniczonego użytkowania dla portu lotniczego im F. C. w W.. W następstwie tej uchwały nieruchomość należąca do powoda znalazła się w granicach nowoutworzonego obszaru ograniczonego użytkowania. Uchwała powyższa weszła w życie w dniu 4 sierpnia 2011 roku.

W dniu 2 sierpnia 2013 r. (piątek) powód nadał w placówce operatora publicznego pismo z dnia 2 sierpnia 2013 r., w którym zgłosił swoje roszczenie w trybie art. 129 ust. 4 ustawy Prawo o ochronie środowiska oraz wezwał pozwanego do podjęcia negocjacji w sprawie ustalenia wysokości szkody. W piśmie tym nie wskazano kwoty jakiej domaga się powód, a jedynie wezwano pozwanego do podjęcia negocjacji w sprawie ustalenia wysokości szkody. Pismo to zostało doręczone pozwanemu 6 sierpnia 2013 r.

Także 2 sierpnia 2013 r. powód nadał w placówce operatora publicznego wniosek o zawiązanie do próby ugodowej. Posiedzenie jawne odbyło się w dniu 15 listopada 2013 r., do zawarcia ugody nie doszło.

Ustaień powyższych Sąd Rejonowy dokonał na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, zauważając, że poza datą doręczenia pozwanemu pisma z dnia 02 sierpnia 2013 r. stan faktyczny nie był sporny pomiędzy stronami. Sąd oddalił ponadto wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości oraz budownictwa oraz biegłego z zakresu akustyki jako zbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W oparciu o dokonane ustalenia faktyczne w sprawie, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu Rejonowego o wystąpieniu z roszczeniem z art. 129 ust. 2 p.o.ś., można mówić gdy jego treść doszła do drugiej strony w taki sposób, że miała możliwość zapoznania się z jego treścią. Do skutecznego zaś zgłoszenia roszczenia dochodzi wtedy, gdy obowiązuje możliwość zapoznania się z jego treścią przed upływem 2 letniego terminu od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Uchwałą zaś nr 76/11 Sejmiki Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r., mocą której nieruchomość powoda znalazła się w obszarze ograniczonego użytkowania weszła w życie 04 sierpnia 2011 r., a zatem wystąpienie z roszczeniem powinno nastąpić najpóźniej do 04 sierpnia 2013 r. Przyczyną oddalenia powództwa, było zatem wystąpienie powoda z roszczeniem po terminie. Sąd odnosząc się do pism powoda z daty 02 sierpnia 2013 r. wskazał, że pismo wystosowane do pozwanego nie określało roszczenia kierowanego do pozwanego, a jedynie wezwanie do negocjacji. Ponadto pismo to zostało doręczone po terminie – zostało doręczone w dniu 06 sierpnia 2013 r. Zdaniem Sądu Rejonowego przepis art. 165 § 2 k.p.c. nie znajduje zastosowania w

sprawie. Odnośnie wniosku o zavezwanie do próby ugodowej z dnia 02 sierpnia 2013 r. Sąd powołał stanowisko Sądu Najwyższego z dnia 02 października 2015 r. II CSK 720.14, zgodnie z którym dla zachowania terminu z art. 129 ust. 4 p.o.ś. koniecznym jest aby przed upływem terminu pozew lub pismo zostało doręczone obowiązanemu. Sąd nie podzielił argumentacji powoda, że nadanie w dniu 02 sierpnia 2013 r. wniosku o zavezwanie do próby ugodowej przerwało bieg 2 letniego terminu z art. 129 ust. 1 p.o.ś. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od wyroku wywiódł powód, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 129 ust. 4 p.o.ś. w zw. z art. 61 § 1 k.c. i 5 k.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, że zavezwanie do próby ugodowej z dnia 02 sierpnia 2013 r. nie przerwało 2 letniego terminu zawitego do zgłoszenia roszczeń w sprawie, art. 129 ust. 4 p.o.ś. w zw. z art. 61 § 1 k.c. i art. 5 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd, iż działania powoda nie doprowadziły do skutecznego zgłoszenia roszczeń, art. 129 ust. 2 p.o.ś. poprzez przyjęcie, że roszczenie wobec podmiotu uprawnionego do wypłaty odszkodowania już na etapie przedsądowego zgłoszenia roszczenia w trybie zavezwania do próby ugodowej musi być skonkretyzowane co do wysokości w sytuacji, w której wystarczające jest samo zgłoszenie roszczenia, bez wskazywania ostatecznej wysokości dochodzonego roszczenia, art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że strona powodowa musi wykazać, kiedy pozwany otrzymał zgłoszenie roszczenia oraz wniosku o zavezwanie do próby ugodowej. Powód zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 165 § 2 k.p.c. w zw. z art. 178a ust. 1 PrPoczt. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że zavezwanie do próby ugodowej nie korzysta z domniemania skutecznego doręczenia, art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pieczętka wskazująca na datę doręczenia z dnia 06 sierpnia 2013 r. jest dowodem na okoliczność odebrania pisma, art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych o powołanie biegłych oraz art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez jego zastosowanie podczas gdy powództwo zostało wniesione w dniu 03 listopada 2015 r. w sprawie należało więc stosować przepisy poprzednio obowiązujące. W związku z tak postawionymi zarzutami, powód wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany wniósł o jej oddalenie w całości, a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie.

Przyczyną uchylene zaskarżonego wyroku jest nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy. Stanowi ono wadę braną pod uwagę z urzędu w ramach kontroli orzeczeń sądu I instancji w postępowaniu apelacyjnym (art. 386 § 4 k.p.c.) i odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa. Zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się też, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dochodzi szczególnie w razie oddalenia powództwa z uwagi np. na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której to oceny nie podziela sąd drugiej instancji. Co do wykładni pojęcia „nierozpoznanie istoty sprawy” Sąd Najwyższy wypowiedział się wielokrotnie. Między innymi w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97 wskazał, że „rozpoznanie istoty sprawy” jest pojęciem węższym niż rozpoznanie oraz rozstrzygnięcie sprawy w ogóle i nie może być utożsamiane z rozpoznaniem jedynie kwestii formalnoprawnych. Może ono oznaczać wyłącznie zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz - ewentualnie - merytorycznych zarzutów pozwanego. Zatem - a contrario - „nierozpoznanie istoty sprawy” to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania. Jest przy tym obojętna przyczyna tego zaniechania, która może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym - co zostaje ustalone dopiero w toku kontroli odwoławczej - przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo

zatrzymania itp.). Oceny, czy sąd rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (wyrok z dnia 8 listopada 2001 r., II UKN 581/00).

Prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch podstawowych obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd I instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest bowiem zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co Sąd I instancji, Sąd odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia. W sytuacji jednak, gdy wydanie wyroku przez Sąd odwoławczy wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, Sąd ten, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wskazać należy, że podstawą oddalenia powództwa w ocenie Sądu Rejonowego stanowił brak wystąpienia przez powoda z roszczeniem w terminie przewidzianym w art. 129 ust. 4 p.o.ś. Sąd I instancji stwierdził, że pismo wystosowane do pozwanego w dacie 02 sierpnia 2013 r. nie mogło zostać uznane za wystąpienie z roszczeniem, gdyż nie określało roszczeń kierowanych do pozwanego, dotarło także do adresata po terminie. Zdaniem Sądu Rejonowego, wnioski o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 02 sierpnia 2013 r. także nie mógł odnieść zamierzonego skutku, gdyż jego odpis nie został obowiązanemu doręczony w terminie.

Argumentacja Sądu Rejonowego była uzasadniona w świetle poglądu zaprezentowanego w orzecznictwie (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2015 r., II CSK 720/14), który przyjął, że musi chodzić o zgłoszenie roszczenia obowiązanemu do jego zaspokojenia. Chodzi tu o oświadczenie skierowane do obowiązanego, które - celem dochowania terminu określonego w art. 129 ust. 4 p.o.ś- musi przed jego upływem do niego dojść w taki sposób, aby mógł się z nim zapoznać (art. 61 k.c.). W razie, gdy nośnikiem tego oświadczenia jest pozew lub inne pismo procesowe, dla dochowania terminu, o którym mowa w art. 129 ust. 4 p.o.ś konieczne jest, aby przed jego upływem pozew lub to pismo zostały doręczone obowiązanemu, nie wystarcza zaś to, że przed tym upływem powództwo zostanie wytoczone lub pismo zostanie wniesione do sądu.

Natomiast odmienne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy podejmując w dniu 12 maja 2017 uchwałę w sprawie o sygn. III CZP 7/17, wedle której wniesienie do sądu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, bez uprzedniego zgłoszenia roszczenia osobie obowiązanej do jego zaspokojenia, prowadzi do zachowania dwuletniego terminu przewidzianego w art. 129 ust. 4 p.o.ś. również wtedy, gdy odpis wniosku został doręczony tej osobie po upływie tego terminu. W uzasadnieniu uchwały stwierdzono, że przepis art. 129 ust. 4 cytowanej ustawy zachowanie dwuletniego terminu zawitego uzależnia od „wystąpienia z roszczeniem”. Sąd Najwyższy dopuścił przy tym stosowanie do terminów zawitych analogicznie przepisów o przedawnieniu w szczególności art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. wskazując, że co prawda nie powoduje to przerwania biegu terminu, który biegnie na nowo, ale zachowanie terminu zawitego. Należy podnieść, że w orzecznictwie dotychczasowym został wyrażony pogląd, na mocy którego do terminów zawitych można w drodze ostrożnej analogii stosować przepisy o przedawnieniu jednakże należy brać pod uwagę charakter roszczenia. Tego rodzaju analogia może być jedynie stosowana do roszczeń majątkowych, a z tego rodzaju roszczeniem mamy do czynienia w sprawie niniejszej, gdzie roszczenie z art. 129 ust.2 p.o.ś. jest klasycznym roszczeniem odszkodowawczym (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 roku, II CSK 560/14). Biorąc więc pod uwagę zarówno treść art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c., jak i sformułowanie „wystąpić z roszczeniem” należało uznać, że wystarczające w tym względzie jest złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 listopada 2016 roku, I Acz 848/16). Pojęcie „wystąpienia z roszczeniem” jest pojęciem szerszym zarówno od „dochodzenia roszczenia” zwykle występującego w przepisach o terminach zawitych. Zawiera się w nim zarówno wystąpienie na drodze negocjacji jak i wytoczenie powództwa. Skoro zaś w przypadku

„dochodzenia roszczenia” wystarczające jest samo wytoczenie powództwa, to nie ma powodu, aby odmiennie oceniać sytuację „wystąpienia z roszczeniem”. Analogicznie dotyczy to również wniosku o zawezwanie do próby ugodowej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 lutego 2013 roku, I ACa 1366/12). Nie ma również powodu, aby możliwość dochodzenia roszczenia przed sądem była uwarunkowana wcześniejszymi negocjacjami ugodowymi. Sporność roszczenia nie zależy bowiem od przeprowadzenia wcześniejszych negocjacji. Wystarczające w tym zakresie jest negatywne stanowisko zobowiązanego lub w ogóle brak takiego stanowiska. Przepis art. 136 ust. 1 p.o.ś. ustanawia jedynie kompetencję sądów powszechnych do rozstrzygnięcia w sprawie roszczeń odszkodowawczych lub o wykup. Celem art. 129 ust. 4 p.o.ś. było jedynie ograniczenie możliwości ubiegania się o odszkodowania w płaszczyźnie materialnoprawnej, a nie zamknięcie drogi sądowej w sensie procesowym.

W związku z powyższym, należało stwierdzić, że wobec wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w dacie 04 sierpnia 2011 r., wniosek o zawezwanie do próby ugodowej złożony w dacie 02 sierpnia 2013 r. (a ściślej datą nadania pisma był dzień 02.08.2013 r.) został wniesiony w terminie, niezależnie od daty doręczenia jego odpisu obowiązanemu. Analiza akt sprawy wykazała, iż niewątpliwie dzień 02 sierpnia 2013 r. była datą złożenia wniosku – do akt sprawy złożono potwierdzoną za zgodność z oryginałem kopię potwierdzenia nadania korespondencji, w aktach znajduje się także wydruk zdjęcia protokołu posiedzenia jawnego z dnia 15 listopada 2013 r. w sprawie z wniosku P. G. z udziałem Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W. o ugodę, potwierdzający, że do ugody nie doszło.

Sąd Okręgowy nie podzielił także poglądu wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że pismo z dnia 02 sierpnia 2013 r. wystosowane do obowiązanego nie stanowiło zgłoszenia roszczenia w rozumieniu art. 129 ust. 4 cytowanej ustawy. W ocenie Sądu Okręgowego wystarczające dla uznania, że nastąpiło zgłoszenie roszczenia w trybie w/w ustawy jest sporządzenie i doręczenie oświadczenia, na podstawie którego można roszczenie zidentyfikować pod względem podmiotowym (czyli podmiotu uprawnionego i podmiotu zobowiązanego) oraz przedmiotowym (tj. z jakiego tytułu jest wnoszone, jakiej dotyczy nieruchomości, jakiego jest rodzaju). Wszystkie te elementy w piśmie tym zostały wskazane. Również charakteru pisma nie niweczy wezwanie do przeprowadzenia negocjacji celem ustalenia wysokości szkody. Należy wskazać, że negocjacje między stronami są naturalną konsekwencją zgłoszenia roszczenia. Dalej należy również wskazać, że określenie terminu do podjęcia negocjacji z informacją, że w razie braku negocjacji sprawa zostanie skierowana na drogę sądową wskazuje na wolę uprawnionego do tego, aby zachować przysługujące mu roszczenie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 czerwca 2013 roku, sygn. akt I ACa 391/13). Skonkretyzowanie kwot należnych uprawnionemu w razie braku porozumienia następuje w procesie cywilnym, w którym zazwyczaj muszą zostać powołani biegli (takie też wnioski zostały zgłoszone w niniejszym postępowaniu). Określenie wysokości odszkodowania z reguły wymaga bowiem wiadomości specjalnych. Nie można wymagać od powoda, aby już na etapie zgłoszenia swojego roszczenia zlecał tego rodzaju opinie. Takie stanowisko dominuje w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazał, że zgłoszenie roszczenia jest czynnością jednorazową i dlatego też żądanie ostatecznie dochodzone w procesie nie musi odpowiadać kwotowo roszczeniu zgłoszonemu pozwanemu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 roku, sygn. akt II CSK 578/12). Oznacza to, że wysokość kwoty zgłoszonej zobowiązanemu ma charakter drugorzędny, decydujące dla określenia roszczenia jest wskazanie uprawnionego i zobowiązanego oraz przedmiotu i jego rodzaju.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że zgłoszenie roszczenia nastąpiło w terminie wskazanym w art. 129 ust. 4 cyt. ustawy, co oznacza, że roszczenie powoda nie wygasło. Oddalenie powództwa z tego powodu było więc niezasadne. Z uwagi na to, że Sąd I instancji ograniczył się jedynie do oceny skutków upływu terminu z art. 129 ust. 4 cytowanej ustawy, a oceny tej Sąd Okręgowy nie podzielił należało uznać, że istota sporu nie została rozpoznana (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2013 roku, II CZ 41/13). Wobec tego zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji powinien ocenić przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej wobec powoda stosownie do art. 129 ust. 2 i art. 136 ust.3 p.o.ś. w ramach zgłoszonych żądań, zarzutów i dowodów przez strony procesu wobec tego, że strona powodowa dokonała zgłoszenia roszczenia zgodnie z art. 129 ust. 4 p.o.ś., co zapobiegło negatywnym skutkom związanym w upływie terminu zawitego przewidzianego w tym przepisie. Należy

bowiem zauważyć, że trafny był również zarzut apelacji dotyczący nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego, w szczególności w zakresie opinii biegłych sądowych.

Na marginesie wskazać należy, że nie miał racji powód zarzucając, iż to na stronie pozwanej ciążył ciężar dowodowy wykazania, w jakie dacie zostało mu doręczone pismo zawierające zgłoszenie roszczenia. Pozwany bowiem datę taką wskazał – 06 sierpnia 2013 r. W tej sytuacji, to na stronie powodowej ciążył ciężar wykazania, iż doręczenie korespondencji miało miejsce w dacie ewentualnie wcześniej, zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

Co się zaś tyczy zarzutu podnoszącego nieprawidłowe ustalenie przez Sąd Rejonowy stawki wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika strony pozwanej, podnieść należy, że wobec uchylecia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpatrzenia wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej rozpoznanie tego zarzutu stało się zbędne.

W związku z powyższym orzeczono jak na wstępie.

SSO Joanna Staszewska SSO Katarzyna Parczewska SSR (del.) Katarzyna Małysa